

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **B. S.** skazanego z art. 177 § 2 k.k.,
po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2024 r. w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku
z 25 kwietnia 2023 r. sygn. akt V Ka 2532/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Kwidzynie
z 26 sierpnia 2022 r. sygn. akt II K 1069/19,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z 25 kwietnia 2023 r. sygn. V Ka 2532/22, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Kwidzynie z 26 sierpnia 2022 r. skazujący B. S. za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w zb. z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które to po zastosowaniu art. 11 § 3 k.k., na podstawie art. 177 § 2 k.k. wymierzono mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności (pkt I wyroku), natomiast na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 k.k. wykonanie rzeczowej wobec oskarżonego B. S. w pkt I wyroku kary pozbawienia wolności sąd pierwszej instancji zawiesił na okres próby 2 (dwóch) lat (pkt II wyroku) oraz

zobowiązał oskarżonego na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. do informowania Sądu o przebiegu okresu próby (pkt III wyroku).

Ponadto sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 46 § 1 k.k. od oskarżonego na rzecz oznaczonego pokrzywdzonego kwotę 5 000 (pięć tysięcy złotych 00/100) oraz na rzecz trojga innych oznaczonych pokrzywdzonych kwoty po 2 000 (dwa tysiące złotych 00/100) tytułem częściowego zadośćuczynienia (pkt IV wyroku).

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł obrońca skazanego, zarzucając zaskarżonemu rozstrzygnięciu zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 i 2 k.p.k. poprzez wydanie wyroku przez skład orzekający, w którego składzie zasiadał sędzia powołany na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w składzie powstałym na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. (Dz.U.2018.3) o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, tj. sędzia X.Y. (pkt I kasacji) oraz poprzez przekroczenie terminu 14 dni na jaki można odroczyć publikację wyroku, a następnie fikcyjną próbę ukrycia danego uchybienia poprzez przeprowadzenie postępowania odwoławczego od nowa w tym samym składzie osobowym sędziów i jedynie zmianę ich funkcji, co stanowi bezwzględną przesłankę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (pkt II kasacji), oraz rażące naruszenia prawa, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia:

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 zd. 1 EKPCz w zw. z art. 2 ust. 1 Protokołu nr 7 do EKPCz z dnia 22 listopada 1984 r. (Dz.U.2003.42.364) polegającą na braku rozpoznania bądź nienależytym rozpoznaniu wskazanych poniżej zarzutów, zawartych w złożonych apelacjach B.S. i jego obrońców poprzez zupełne pominięcie bądź nieuwzględnienie istotnych okoliczności podniesionych w tych zarzutach i w związku z tym brak ich wszechstronnego oraz rzetelnego rozważenia, a nadto ustosunkowanie się przez sąd odwoławczy do przedmiotowych zarzutów w sposób ogólnikowy i wybiórczy (pkt III kasacji)

- w zw. z art. 7 k.p.k., art. 201 k.p.k. poprzez brak odniesienia się w sposób konkretny do argumentacji wskazanej w apelacji, a jedynie zastosowanie szablonowego uzasadnienia (pkt III ppkt 1 kasacji)
- w zw. z art. 170 § 2 i 3 k.p.k. (pkt III ppkt 2 kasacji) odnośnie oddalenia wniosku dowodowego z przesłuchania biegłego sądowego W.P. z uwagi na błędne przyjęcie, że świadek miał się tylko wypowiedzieć na temat zasady działania programu CYBID V-SIM i jego sposób obsługi i następnie uznanie, że dane informacje nie mają wpływu na merytoryczną stronę tej opinii;
- a także rażąco obrazę art. 440 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie kontroli odwoławczej z urzędu poza granicami sformułowanych zarzutów i utrzymanie w mocy rażąco niesprawiedliwego wyroku, w sytuacji, gdy podniesione w apelacjach obrońców B. S. zarzuty względem rozstrzygnięcia Sądu I instancji należało uznać za zasadne (pkt IV kasacji)

W odpowiedzi prokurator wniósł oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji obrońcy skazanego B. S. zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało rozpoznaniem i oddaleniem kasacji przez Sąd Najwyższy w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

Na początku niniejszych rozważań przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 24 listopada 2021 r. sygn. akt II KK 422/21*]. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ma ponawiać kontrolę odwoławczą. W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy bada czy sąd odwoławczy (w realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy w Gdańsku), w sposób rażąco naruszył wskazane przez autora kasacji przepisy.

Oczywista bezzasadność kasacji zachodzi wówczas, kiedy już z pobieżnej analizy podniesionych przez skarżącego zarzutów w jasny sposób wynika, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia (*postanowienie SN z 1 lipca 2021 r. sygn. akt II KK 184/21*).

Sąd Najwyższy przystępując do rozważenia zarzutu dotyczącego rzekomego zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z pkt I kasacji zauważa, iż w niniejszej sprawie nie zachodziła podnoszona przez obrońcę skazanego nienależyta obsada składu Sądu Okręgowego w Gdańsku, która stanowiłaby bezwzględną przyczynę odwoławczą w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Obrońca skazanego podniósł, że wadliwość obsady sądu *ad quem* wynikała z faktu, że w jego składzie orzekała – sędzia X.Y., powołana przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w procedurze ukształtowanej według ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.3 ze zm.), w związku z czym nie spełnia kryteriów niezawisłości ze względu na strukturalną wadę w procesie powołania jej na stanowisko sędziowskie.

Rozważając powyższy zarzut, stwierdzić należy, iż Skarżący, odwołując się w tym zakresie do uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. sygn. akt BSA I-4110-1/20, nie wykazał istnienia podstawy do twierdzenia, że Sąd, w którego składzie brała udział sędzia X.Y., był nienależycie obsadzony. Podkreślić bowiem trzeba, że zgodnie z poglądem wyrażonym w wymienionej uchwale (powtórzonym w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2022 r. sygn. akt I KZP 2/22), sam tylko fakt powołania na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w kwestionowanym trybie nie powoduje, że sąd utworzony z udziałem sędziego powołanego w takim trybie jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. W myśl przedstawionej w uchwale wykładni tego przepisu, staje się nim wówczas, gdy wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w

rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Zarzut postawiony w kasacji nie mógł zatem okazać się skuteczny, gdyż skarżący nie wskazał na istnienie okoliczności uzasadniających wątpliwości, że proces powołania wymienionego wyżej sędziego prowadził *in concreto* do naruszenia konstytucyjnego i konwencyjnego standardu niezawisłości i bezstronności sądu.

W kontekście rzekomych naruszeń, o których mowa w pkt 2 kasacji, zauważyć należy, iż jest to całkowicie bezpodstawny. Sąd Okręgowy w Gdańsku, działając jak sąd II instancji, na rozprawie w dniu 14 marca 2023 r. rozpoznawał sprawę w składzie trzyosobowym na rozprawie. Z uwagi na zawilość sprawy sąd ten na podstawie art. 411 § 1 k.p.k. odroczył wydanie wyroku do 28 marca 2023 r. W międzyczasie, tj. 24 marca 2023 r., sąd ten zawiadomił strony o wyznaczeniu rozprawy na 25 kwietnia 2023 r. Z uwagi na fakt, iż został przekroczony termin, o którym mowa w art. 411 § 1 k.p.k., sąd odwoławczy, zgodnie z dyspozycją § 2 tegoż artykułu, przeprowadził rozprawę odwoławczą od początku. Jednocześnie nie zaistniała żadna okoliczność, aby w sprawie tej miało nastąpić ponowne losowanie bądź zmiana składu osobowego. W takim stanie procesowym nie sposób dopatrzyć się uchybienia przepisowi art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 411 § 1 k.p.k., skutkującej zaistnieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Odnosząc się natomiast do naruszeń, o których mowa w pkt III kasacji, w świetle treści uzasadnienia i przebiegu postępowania odwoławczego stwierdzić jednoznacznie należy, iż Sąd Okręgowy w Gdańsku rzetelnie przeprowadził kontrolę apelacyjną. Rozważania tego sądu w zakresie wyszczególnionych przez skarżących błędów w ustaleniach faktycznych oraz naruszeń przepisów postępowania: art. 7 k.p.k., art. 201 k.p.k., art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 170 k.p.k. (s. 5-7 formularza uzasadnienia) są wyczerpujące. Wywody sądu *ad quem* odnoszące się do dokonanych przez sąd I instancji ocen poszczególnych dowodów m.in. z zeznań świadków i opinii biegłego oraz powziętych na ich podstawie ustaleń faktycznych wprost wskazują na

niepodzielenie stanowisk skarżących z uwagi na brak istnienia naruszeń w orzeczeniu sądu I instancji w kontrolowanych obszarach.

W kontekście omawianego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. należy mieć na uwadze, iż tylko przez pryzmat ich treści ocenia się zagadnienie dochowania standardów kontroli instancyjnej. Szczególną rolę odgrywa w tym procesie pełni uzasadnienie orzeczenia sądu odwoławczego. Do naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. dochodzi, gdy sąd ten uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki (*wyrok SN z 26 kwietnia 2023 r. sygn. V KK 428/22*). Zatem tylko z perspektywy treści uzasadnienia można przeprowadzić ilościowe i jakościowe rozliczenie rozpoznania podniesionych w środkach zaskarżenia zarzutów i wniosków. Jednocześnie pamiętać należy, iż obowiązek ciążyący na sądzie odwoławczym rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów nie oznacza bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego przedstawionych w uzasadnieniu jego rozstrzygnięcia jest wypadkową jakości wywodów prezentowanych przez sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku oraz skarżącego we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od meritum sprawy może przybrać bardziej lub mniej rozbudowany wywód. Co do zasady wystarczające jest wskazanie głównych przyczyn nieuwzględnienia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku sądu I instancji. Innymi słowy, jeżeli sąd odwoławczy podziela w pełni dokonane przez sąd *a quo* ustalenia faktyczne może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (*zob. postanowienie SN z 5 lutego 2019 r. sygn. V KK 616/18 i cyt. tam orzecznictwo*). Przy czym, co istotne w realiach tego postępowania, dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy stwierdzenie, że sąd odwoławczy zarzutu określonego rodzaju nie rozpoznał (co skutkuje naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k.), albo nie rozważył go należycie (uchybiecie art. 457 § 3 k.p.k.), ale chodzi o to, by wykazać, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, nadto też trzeba wskazać, na czym ono polegało i w jaki sposób

skutkować miało tak rażącym naruszeniem przepisów, iż można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia rangi bezwzględnej powodu odwoławczego z art. 439 k.p.k., a za takie nie sposób uznać te wskazane w omawianym zarzucie.

Na marginesie Sąd Najwyższy zauważa, iż powtórzenie w kasacji zarzutów podniesionych w apelacji może być skuteczne procesowo w sytuacji, gdy sąd odwoławczy tych to zarzutów w ogóle nie rozpozna, lub też uczyni to w tak nierzetelny sposób, iż rażąco narusza to standardy kontroli odwoławczej, o których stanowią przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. (*postanowienie SN z 7 marca 2022 r. sygn. I KK 49/22*), co wobec przebiegu postępowania sądowego w niniejszej sprawie nie mogło stanowić zasadnego zarzutu kasacyjnego.

Ponadto, mając na uwadze, iż skarżący w zarzucie z pkt 2 zawarł także art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., przypomnieć należy, że naruszenie tego przepisu przez sąd odwoławczy wchodzi w rachubę jedynie, gdy sąd *ad quem* zmieni wyrok sądu pierwszej instancji w sposób powodujący konieczność uzasadnienia tej zmiany w sposób wskazany art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. tj. wyda wyrok mający cechę orzeczenia pierwszoinstancyjnego (*postanowienie SN z 3 marca 2022 r. sygn. V KK 379/21*), co zaś w rozpatrywanej sprawie nie miało miejsca.

Wobec powyższych rozważań nie sposób także uznać, iż sąd odwoławczy jakkolwiek mógł dopuścić się obrazy art. 440 k.p.k. (pkt 4 kasacji). Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem Sądu Najwyższego, z racji wyjątkowego charakteru regulacja z art. 440 k.p.k. znajduje zastosowanie w przypadku, gdy zaskarżone orzeczenie lub rozstrzygnięcie w nim zawarte jest rażąco niesprawiedliwe, a więc dotknięte uchybieniem mieszczącym się w katalogu tzw. względnych przyczyn odwoławczych, o ile jego charakter i waga jest taki, iż czyni owo orzeczenie niesprawiedliwym w stopniu rażącym. Rażąca niesprawiedliwość orzeczenia sądu odwoławczego ma natomiast miejsce wtedy, gdy sąd ten pominął lub nie zauważył uchybień popełnionych przez sąd, niewątpliwych i bezspornych, które w sposób znaczący mogły stanowić o naruszeniu przez orzeczenie między innymi zasady sprawiedliwej represji. Ta właśnie "rażąca niesprawiedliwość" w rozumieniu art. 440 k.p.k. musi być nie tylko "oczywista", czyli "niewątpliwa", ale ma

także wyrażać poważny "ciężar gatunkowy" uchybienia, które legło u podstaw wydania orzeczenia dotkniętego "rażącą niesprawiedliwością". Dotyczy to więc nie każdej "niesprawiedliwości" wydanego orzeczenia, a jedynie takiej, której nie można pogodzić, chociażby z zasadą rzetelnego procesu (*postanowienie SN z 26 lipca 2023 r. sygn. III KK 256/23 i cyt. tam orzecznictwo*). Tymczasem w niniejszej sprawie skarżący dopatruje się rażącej niesprawiedliwości w niedostrzeżeniu przez sąd II instancji naruszeń i uchybień, które zostały podnoszone w zwyczajnych środkach odwoławczych. W świetle przeprowadzonej przez sąd *ad quem* analizy i poczynionych w związku z nią rozważań co do kwestionowanych obszarów oraz powyższego poglądu z orzecznictwa Sądu Najwyższego, taki zarzut również jawi się jako oczywiście bezzasadny.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania, orzeczono o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, jednocześnie zwalniając skazanego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k.).

[J.J.]

[ał]